

Marek Grzegorz Nowak

Bezpieczeństwo studentów - uczestników ćwiczeń terenowych

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 2, 123-132

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Marek Grzegorz NOWAK

Wielkopolska Wyższa Szkoła Turystyki i Zarządzania w Poznaniu

BEZPIECZEŃSTWO STUDENTÓW – UCZESTNIKÓW ĆWICZEŃ TERENOWYCH

Streszczenie

W opracowaniu przedstawiono wybrane aspekty bezpieczeństwa studentów podczas obozów i ćwiczeń terenowych. Omówiono zasady bezpieczeństwa, na jakie należy zwrócić uwagę jeszcze przed wyjazdem na obóz lub ćwiczenia, w trakcie transportu i samego pobytu. Za bezpieczeństwo odpowiedzialni są zarówno organizator, opiekunowie, studenci jak również osoby i instytucje na terenie których odbywają się zajęcia. Zwrócono szczególną uwagę na rolę regulaminów, które powinny obowiązywać podczas ćwiczeń i obozów oraz na znajomość zasad pomocy przedmedycznej. Nie wolno organizować ćwiczeń i obozów w miejscach, które nie zapewniają bezpieczeństwa (fizycznego, psychicznego) studentom i ich opiekunom.

* * *

Wstęp

Specyfika studiowania na wielu kierunkach polega na tym, że studenci nie tylko zapoznają się z teorią, ale także mają poznać w bardzo szerokim wymiarze zagadnienia praktyczne. Temu służą m.in. ćwiczenia terenowe. Ten wymiar kształcenia jest szczególnie istotny i ważny np. na kierunku *turystyka i rekreacja*. Trudno sobie wyobrazić, aby w **standardach nauczania wyeliminować te formy dydaktyczne**.¹ W literaturze pomija się problem bezpieczeństwa studentów podczas pobytu na ćwiczeniach terenowych i obozach, dlatego celem artykułu jest wskazanie wybranych problemów mających wpływ na to bezpieczeństwo, tym bardziej, że uczestnictwo studentów w ćwiczeniach terenowych jest często obowiązkowe w sytuacji, kiedy stanowią one integralną część studiów i prowadzone są zgodnie z obowiązującym planem studiów. Artykuł nie rości sobie prawa wyczerpania tej problematyki, a jedynie ma być przyczynkiem do szerszej dyskusji, nad szeroko rozumianym problemem ćwiczeń terenowych, w szczególności na kierunkach *turystyka i rekreacja* w wyższych uczelniach.

Choć uczestnikami ćwiczeń terenowych są osoby w pełni dorosłe, to jednak pamiętać musimy o tym, że studenci to specyficzna grupa młodych osób, która nie zawsze myśli o swoim bezpieczeństwie. Wiele więc pozytywnych elementów z zakresu bezpieczeństwa na ćwiczeniach i obozach, można z jednej strony przejąć od turystów, z drugiej zaś przejąć te wszystkie pozytywne elementy, które wpływają na poprawę bezpieczeństwa w sporcie.² Przecież tak jak istnieją różne dyscypliny w sporcie, tak też zakres ćwiczeń terenowych jest różny. Mamy więc ćwiczenia terenowe z zakresu historii kultury i sztuki oraz krajoznawstwa, z pilotażu i przewodnictwa, geografii turystycznej i szeroko rozumianej turystyki kwalifikowanej, a szczególnie sploty kajakowe i wędrowki górskie. Specyficzną formą są obo-

¹ W opracowywanych przez ministerstwo standardach przewiduje się likwidację obowiązkowych ćwiczeń

² Zob. A. Smole: *Zarządzanie bezpieczeństwem w sporcie*. W: A. Zduniak, M. Kryłowicz: *Edukacja dla bezpieczeństwa w rodzinie, szkole i pracy*. Warszawa-Poznań 2004, s. 259-264

zy letnie, których podstawowym celem jest zapoznanie studentów z organizacją stałych obozów letnich, a także podniesienie sprawności ogólnej uczestników.³ Przyjmując słownikowe definicje bezpieczeństwa dowiadujemy się, że **bezpieczny** to „niczym nie zagrożony”, ale również „chroniący przed niebezpieczeństwem”, „dający schronienie”.⁴ Mając na uwadze powyższe, zagadnienie bezpieczeństwa podczas ćwiczeń i obozów można i należy rozpatrywać wielopłaszczyznowo. Bo przecież bezpieczeństwo studentów to:

- 1) **Bezpieczeństwo jeszcze przed wyjazdem** – wiarygodność organizatora, właściwa informacja o celach ćwiczeń, ubezpieczenie, pewna i wiarygodna informacja o miejscu docelowym ćwiczeń itp.
- 2) **Bezpieczeństwo studentów w trakcie transportu** – stan techniczny dróg, stan techniczny środków transportu, przestępczość drogowa, przepisy transportowe i drogowe w danym kraju oraz stan ich przestrzegania, oznakowanie itp.
- 3) **Bezpieczeństwo w trakcie pobytu** – stan przeciwpożarowy obiektów noclegowych, higiena i jakość podawanych posiłków, stan i zabezpieczenie akwenów wodnych, a nawet postrzeganie przyjezdnych przez ludność miejscową itp.

Pobyt na ćwiczeniach terenowych to nie tylko forma zaliczenia przedmiotu, ale także zaspokajanie określonych potrzeb ludzkich. Według teorii hierarchii potrzeb Masłowa – potrzeby ludzkie ukształtowane są w pewnej hierarchii.⁵ Ich zaspokajanie następuje według prawidłowości: od najniższej do najwyższej. Już na drugim miejscu tej hierarchii (po potrzebach fizjologicznych) znajduje się potrzeba bezpieczeństwa – potrzeba opieki i oparcia, ładu, porządku, wolności od lęku i strachu. Dopiero w następnej kolejności zaspokajamy: potrzebę przynależności, potrzebę szacunku, a na końcu potrzebę samo urzeczywistnienia, pogłębienia wiedzy, rozumienia i potrzeby estetyczne. O bezpieczeństwo w całości odpowiedzialny jest oczywiście organizator, natomiast za prawidłowy przebieg i funkcjonowanie ćwiczeń terenowych, a szczególnie obozu odpowiedzialny jest jego kierownik. Dlatego kierownik w okresie trwania ćwiczeń lub obozu jest bezpośrednim przełożonym nie tylko dla studentów, ale także dla kadry dydaktycznej i innych pracowników obsługi. Może się to wydawać dziwne, ale na bezpieczeństwo wpływ ma też ekwipunek osobisty dostosowany do rodzaju ćwiczeń lub obozu. Zawsze musi znaleźć się ciepła kurtka, odpowiednie obuwie i płaszcz przeciwdeszczowy.

Zapewnienie bezpieczeństwa studentom biorącym udział w ćwiczeniach terenowych i to zarówno podczas samych ćwiczeń jak i w czasie wolnym, jest podstawowym obowiązkiem wszystkich organizatorów takich ćwiczeń, a więc władz uczelni jak i samych nauczycieli akademickich sprawujących funkcję kierowników i opiekunów, a także wszystkich studentów przebywających na terenie rejonu ćwiczeń. Szkolenie studentów zwłaszcza w nieznanym im terenie, wymaga zachowania szczególnej ostrożności. Szczegółowe warunki bezpieczeństwa podczas pro-

³ Np. w Wielkopolskiej Wyższej Szkole Turystyki i Zarządzania uczestnicy takiego obozu mogą skorzystać z następujących specjalności: rekreacji ruchowej i form turystyki kwalifikowanej: kajakerstwo turystyczne z elementami wycieczek, obozownictwo połączone z wycieczkami rowerowymi, wioślarstwo i pływanie w wodach otwartych z elementami ratownictwa, zespołowe gry sportowe, animacja czasu wolnego połączona z wykorzystaniem elementów zespołowych gier sportowych i indywidualnych

⁴ Por. M. Szymczak (red. naukowa): *Słownik języka polskiego. Tom I.* Warszawa 1988, s. 147

⁵ Por. K. Obuchowski: *Galaktyka potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich.* Poznań 2000, s. 64-70

wadzenia ćwiczeń ujęte i usankcjonowane powinny być w wewnętrznych przepisach już w miejscu wykonywania ćwiczeń. Efektem ćwiczeń terenowych ma być przecież z jednej strony zintegrowanie jej uczestników, zmiany ich zachowań czy podniesienia motywacji, z drugiej zaś zdobycie i rozwoju nowych umiejętności oraz konfrontacja zdobytej wiedzy teoretycznej z wiedzą praktyczną.

Bezpieczeństwo przed wyjazdem

Przygotowanie i kwalifikacje opiekunów, a także zaufanie do nich ze strony studentów to jeden z podstawowych czynników mających wpływ na bezpieczeństwo. Dlatego władze uczelni zawsze powinny informować, kto będzie kierował określonymi ćwiczeniami. Oprócz tego sposób organizacji zajęć jest bardzo ważny. Dobrze byłoby sprawdzić, czy miejsce, w którym mają się odbyć ćwiczenia (dotyczy to oczywiście sytuacji, gdy ćwiczenia odbywają się pierwszy raz) jest odpowiednio przystosowane. Większość ćwiczeń prowadzone jest na łonie natury. Stąd też zagrożenia, jakie mogą przyjść z tej strony to przede wszystkim: porażenie piorunem, powódź, silny wiatr, mgła, zimno, spadające kamienie i lawiny, niebezpieczeństwa związane z uprawianiem narciarstwa itp. Nie można też bagatelizować zagrożeń związanych z miejscową ludnością. Tu głównie chodzi o kradzieże oraz rozboje i pobicia. Dlatego nie należy się afszować z gotówką lub drogim sprzętem. Unikać należy miejsc, w których przebywają osoby pod wpływem alkoholu. Pierwszy wyjazd z daną grupą jest najważniejszy, bo jeszcze studentów charakteryzuje niepewność, ale też pewien rodzaj samodzielności. Kolejne wyjazdy to wpadanie w rutynę a ta sprawia, że tracimy poczucie naszego bezpieczeństwa.

Standardem muszą być krótkie odprawy przed wyjazdem, podczas których przedstawić należy regulaminy związane z pobytem i bezpieczeństwem, a po zakończeniu ćwiczeń przeprowadzić należy badania sondażowe. Pamiętać należy, że skuteczna komunikacja zwiększa poczucie bezpieczeństwa. Stąd wskazane jest filmowanie, nagrywanie, fotografowanie czynności wykonywanych przez uczestników ćwiczeń. Ważnym czynnikiem jest to, aby regulaminy obowiązujące podczas takich ćwiczeń były dostępne przed wyjazdem, a nie dopiero w dniu przyjazdu. Podyktowane jest to tym, że wielu studentów nie zawsze zdaje sobie sprawę z niedogodności podczas wybranych ćwiczeń terenowych, którym to niedogodnościom nie są w stanie sprostać, chociażby ze względu na stan zdrowia. Nie ma przecież takiej potrzeby, aby studenci musieli uczestniczyć we wszystkich proponowanych ćwiczeniach. Muszą jedynie zaliczyć określoną liczbę godzin. Koniecznym zatem wydaje się z jednej strony stworzenie regulaminów określających warunki pobytu na obozie, a z drugiej zaś przeprowadzenia szkolenia, jak zachować się w określonych sytuacjach obozowych.

Przykładem może być regulamin obowiązujący podczas wyjazdów terenowych realizowanych przez Wielkopolską Wyższą Szkołę Turystyki i Zarządzania w Poznaniu. W szkole tej do regulaminu ogólnego ćwiczeń terenowych stosuje się także regulaminy szczegółowe w zależności od specyfiki ćwiczeń. Tak na przykład w regulaminie spływu kajakowego zwraca się uwagę na obowiązek włożenia i zapięcia kamizelki asekuracyjnej. Ponadto podczas zajęć na wodzie uczestnik spływu jest zobowiązany do bezwzględnego wykonywania poleceń osoby prowadzącej spływ. Można powiedzieć, iż jest to jeden z podstawowych warunków mających wpływ na bezpieczeństwo studenta. Uświadamia się także każdego uczestnika, że wszelkie dolegliwości i urazy muszą być natychmiast zgłoszone osobie prowadzą-

cej wpływ. Może należałoby stworzyć coś w rodzaju „kodeksu”, w którym oprócz ogólnej metodyki prowadzenia ćwiczeń znalazła by się tematyka pojedynczych ćwiczeń spełniająca cele takiego szkolenia i była dostosowana do potrzeb uczestników. Ważne jest to, aby uwzględnić w takim kodeksie sytuacje, w których dla zrealizowania ćwiczeń korzystać się będzie z usług innych firm. Wówczas muszą one zrozumieć naszą potrzebę szkoleniową i skupić się nad wybranym konkretnym obszarem, a nie kilkoma na raz. Bardzo pomocnym w zapewnieniu bezpieczeństwa może okazać się konspekt przeprowadzenia ćwiczeń, w którym powinny znaleźć się nie tylko cele, środki i narzędzia oraz spodziewane rezultaty, ale także grożące niebezpieczeństwa i możliwości ich przeciwstawienia się.

Inny problem, to bezpieczeństwo związane z przejazdem w miejsce zakwaterowania. Najczęściej przejazd odbywa się autokarem całą grupą, ale też we własnym zakresie. Jeżeli jest to prywatny samochód również w regulaminie powinno być wyraźnie zaznaczone, czy podczas ćwiczeń samochód ten może być używany i w jakim zakresie. Nauczyciele akademicy, którzy są organizatorami ćwiczeń powinni prowadzić już podczas zajęć wykładowych krótką działalność propagandowo - uświadamiającą w formie pogadarek, ogłoszeń wywieszanych w pomieszczeniach uczelni, tablic ostrzegawczych i informacyjnych. Duża rola w tej materii powinna też przyspaść nauczycielom prowadzącym zajęcia z prawa. Zwrócenie uwagi bowiem na prawne konsekwencje zwłaszcza tzw. wybryków chuligańskich, które zwarte są szczególnie w Kodeksie wykroczeń, zwiększa bezpieczeństwo uczestnikom. W wielu wypadkach koniecznym jest powiadomienie odpowiednich organów o mających odbyć się ćwiczeniach i obozach. Dotyczy to takich organów jak np.: komisariatu policji, straży leśnej i pożarnej, a nawet pobliskiego ośrodka zdrowia lub najbliższego lekarza.

Bezpieczeństwo w trakcie ćwiczeń

Ćwiczenia terenowe odbywają się przez cały rok akademicki. Stąd pewna trudność związana ze wskazaniem konkretnych czynników mających wpływ na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ćwiczeń terenowych. Każdy wyjazd wprawdzie na ćwiczenia terenowe wymaga sprawnej organizacji, ale wyjazd w góry musi być naprawdę starannie przygotowany. Większe niebezpieczeństwo dla uczestników będzie w okresie zimy niż lata. Niebezpieczeństwo chociażby zagrożenia lawinowego, które latem nie występuje.

Specyficzne są natomiast ćwiczenia terenowe realizowane podczas wyjazdów zagranicznych. Pojawia się wówczas konieczność poinformowania studentów o systemie prawnym obowiązującym w miejscu pobytu. Zakwaterowanie uczestników odbywa się najczęściej w ośrodkach wczasowych. Są to najczęściej pensjonaty, domki letniskowe i pola namiotowe nad jeziorami, w pobliżu lasu, itp. W tym ostatnim przypadku szczególnie należy zwracać uwagę na niebezpieczeństwo kąpeli czy zaginięcia w lasach. Przepisy prawa wyraźnie określają, jakie wymogi musi zapewnić organizator zwłaszcza w zakresie wymogów budowlanych, sanitarnych czy przepisów dotyczących ochrony przeciwpożarowej. Dlatego kierownik i studenci powinni zwracać uwagę na te wymogi. Przebywanie na różnych obiektach w trakcie ćwiczeń może stwarzać realne zagrożenie dla życia i zdrowia, choć to teoretycznie może wydawać się niemożliwe. Dlatego każde odstępstwo od obowiązujących zasad zachowania wymogów bezpieczeństwa tworzy przesłankę do powstawania wypadków. Ich następstwem może być śmierć, bądź trwale kalectwo,

nie tylko sprawców, ale również przypadkowych osób znajdujących się w pobliżu. Lekceważenie zakazów to główna przyczyna tragicznych zdarzeń. Przyjezdny nie orientujący się w realiach odwiedzanego miejsca jest łatwym łupem dla złodziei i oszustów. W związku z powyższym elementarną formą pomocy uczestnikom ćwiczeń i obozów jest udzielanie wszechstronnej informacji, która ułatwi poruszanie się po danym terenie, przestrzeże przed zagrożeniami i niebezpieczeństwami, a w przypadku pobytu zagranicznego zapozna z miejscowym prawem, obyczajami, odmiennościami kulturowymi i religijnymi. Wskazanie bezpiecznych miejsc, w których mogą w wolnym czasie przebywać studenci, uświadomienie, że poruszać się powinno po oznakowanych szlakach turystycznych (pieszych, rowerowych, kajakowych, konnych) oraz nadzór nad przestrzeganiem właściwych przepisów, to zadania spoczywające na organizatorach, czyli kierownikach ćwiczeń i obozów. Zwracać należy uwagę na jakość sprzętu. Nie sugerować się tym, że ktoś inny go sprawdził, tylko sprawdzić go jeszcze raz samemu, zwłaszcza wtedy, gdy od tego sprzętu zależy nasze zdrowie lub życie. Jeżeli okazałoby się, że wykonanie pewnych ćwiczeń wymaga od studenta określonych zdolności fizycznych lub psychicznych oraz odpowiedniego przygotowania, a nie jest on tego pewien, lepiej zrezygnować z ich wykonania. Miejsce ćwiczeń terenowych to także miejsce potencjalnych wypadków powodowanych przez samych uczestników ćwiczeń jak i osoby trzecie. Przecież samo przejście lub przejazd z jednej miejscowości do drugiej drogą publiczną może być potencjalnym zagrożeniem.

Ważne jest, aby opiekun lub przynajmniej część uczestników była przeszkolona w udzielaniu pierwszej pomocy, a ponadto w szkolenie powinni być zaangażowane dodatkowe osoby czuwające nad organizacją i bezpieczeństwem uczestników. Sami uczestnicy zaś powinni być optymalnie zabezpieczeni podczas wykonywania ćwiczeń np. liny, kaski, okulary ochronne itp. Widoczność na drodze to podstawowy czynnik bezpieczeństwa. Dlatego koniecznym wydaje się znajomość przepisów w tej materii. Tu oczywiście pamiętać musimy o elementach odblaskowych, bo podnosi to bezpieczeństwo uczestników na drodze, ale także, a może przede wszystkim, uczestnicy powinni być przeszkoleni w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej. Tu wyraźnie należy zwrócić uwagę na konieczność zabezpieczenia terenu zdarzenia po to, aby w pierwszej kolejności zabezpieczyć życie ratownika, ofiar i innych osób. Dlatego koniecznie ustawiamy trójkąt ostrzegawczy, w samochodzie włączamy światła awaryjne i wyjmujemy kluczyk ze stacyjki. Przystępując do udzielania pierwszej pomocy należy przestrzegać następujących zasad:

- ocenić, co było przyczyną wypadku lub innego zdarzenia, aby wyeliminować czynnik powodujący zagrożenie życia;
- zabezpieczyć miejsce zdarzenia;
- ocenić stan poszkodowanych;
- wezwać pomoc informując o liczbie i stanie poszkodowanych;
- udzielić pomocy przedmedycznej stosownie do zastanych obrażeń;
- wspierać psychicznie poszkodowanych, koniecznie informując o tym co się dzieje wokół;
- przeciwdziałać wstrząsowi, bo może on być przyczyną śmierci lub poważnych zmian w organizmie;
- zapobiegać dalszym urazom i kontrolować stan i czynności życiowe poszkodowanego;

Podczas ćwiczeń terenowych może dojść do wielu zdarzeń: omdlenia, krwotoku, wstrząsu, złamania, oparzenia, pogryzienia przez zwierzęta itp. Jeżeli uczestnik ćwiczeń ma krótkotrwałą utratę przytomności, uczucie słabości, zawroty głowy, błądność, to znaczy, że nastąpiło omdlenie. W przypadku omdlenia należy położyć poszkodowanego na wznak, unieść jego kończyny dolne w celu dopływu krwi do mózgu. Można poszkodowanego posadzić i pochylić jego głowę tak, aby znalazła się poniżej poziomu serca. Przy krwotokach koniecznie ratownik powinien używać jednorazowych rękawiczek. Krwotok zewnętrzny tamujemy stosując bezpośredni ucisk palcami na krwawiącą ranę. Stosujemy opatrunek uciskowy. Staramy się unieść krwawiącą kończynę nad poziom serca. Przy krwotoku wewnętrznym stosować miejscowe ochładzanie. Każdy człowiek inaczej reaguje na doznawane urazy, ale jeżeli występuje lęk, osłabienie, błądność, wilgotność skóry, przyspieszenie akcji serca i oddechu oraz zaburzenie świadomości to poszkodowany jest we wstrząsie. Należy wtedy ułożyć taką osobę na wznak, unieść nogi do góry i zapewnić spokój. Różnymi metodami łagodzić występujący ból, chociażby stosując zimne okłady.

Bezpieczeństwo musi też zapewnić właściciel ośrodka, w którym studenci przebywają. Warto wiedzieć, że jego odpowiedzialność ograniczona jest tylko wtedy, gdy do powstania szkody przyczynił się sam student. Właściciel ośrodka odpowiada między innymi za brak zabezpieczeń miejsc niebezpiecznych dla życia i zdrowia studentów, którzy przebywają w ośrodku lub doprowadza do tego, że znaki lub napisy informujące o niebezpieczeństwie stają się nieczytelne itd. Gdyby więc doszło do wypadku na skutek wskazanych zaniedbań, to właściciel ośrodka musi poszkodowanemu studentowi wypłacić odszkodowanie. Odszkodowanie czy zadośćuczynienie przysługuje studentom także wtedy, gdy stan ich zdrowia pogorszył się na skutek zatrucia pokarmowego, ale tylko wtedy, gdy żywili się w miejscowej stołówce. Nie tylko chodzi tu o zepsute jedzenie, ale także o zanieczyszczoną wodę, nieprzestrzeżenie warunków sanitarnych przy produkcji żywności, niezachowywanie należytej czystości oraz zatrudnianie przy pracy z żywnością osób, których stan zdrowia uniemożliwia wykonywanie tego rodzaju pracy. Wypłata określonej kwoty może być z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, cierpienie fizyczne, psychiczne, ból i inne dolegliwości. Aby więc zwiększyć bezpieczeństwo w tym zakresie, zauważone nieprawidłowości należy niezwłocznie zgłosić Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Jak już wcześniej wspomniano ćwiczenia terenowe odbywają się także poza granicami naszego kraju. Dlatego koniecznym wydaje się sprawdzenie czy nie jest konieczne zaszczepienie się jako metoda ochrony przed chorobami. Wydaje się także, że niezależnie od tego czy ćwiczenia odbywają się w kraju, czy poza jego granicami studenci powinni być zaszczepieni przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu A i B, a wyjeżdżający w tereny leśne także przeciwko kleszczowemu zapaleniu opon mózgowych. Organizator ćwiczeń powinien posiadać podręczną apteczkę z niezbędnymi lekami i środkami opatrunkowymi. Niezależnie od tego studenci cierpiący na określone dolegliwości również we własnym zakresie powinni posiadać swoje leki. Pamiętać jednak należy, że leki nie lubią słońca i muszą być właściwie przechowywane, zwłaszcza w okresie upałów. Mało tego w pewnych określonych sytuacjach inni uczestnicy ćwiczeń powinni mieć informację – szczególnie kierownik – co podawać w określonej sytuacji, a czego nie ze względu na chociażby uczulenie. W tym miejscu koniecznie należy zauważyć, że szeroko

rozumiane bezpieczeństwo zdrowotne uczestników ćwiczeń terenowych zależy przede wszystkim od nich samych. Dlatego należy pić wodę butelkowaną lub przegotowaną. Chronić przed owadami, a przed posiłkiem koniecznie trzeba myć ręce. Przebywając w miejscach zalesionych i nad wodą koniecznie stosować należy preparaty odstraszające insekty, a szczególnie komary, które przenoszą wiele chorób. Także korzystanie z uroków słońca powinno być umiarkowane. Po powrocie zaś, gdy nie czujemy się dobrze powinniśmy umówić się na wizytę u lekarza. Powinniśmy też wiedzieć jak szybko możliwe jest dotarcie do szpitala w razie wypadku; czy firma z usług, której korzystamy zapewnia ubezpieczenie NW dla uczestników, które obejmuje również wypadki mogące się zdarzyć podczas wykonywania ćwiczeń. Normą powinno stać się uruchomienie wszystkim znanego numeru telefonicznego, który stałby się tzw. „telefonem bezpieczeństwa dla uczestników ćwiczeń i obozu”.

Zakończenie

Przedstawione powyżej problemy to tylko wybrane zagadnienia bezpieczeństwa uczestników ćwiczeń terenowych i obozów. Jednak już z powyższego zestawienia problemów wynika, że tylko niektóre i nieliczne dotyczą zabezpieczenia przez organizatorów, większość zaś zależy od samych uczestników. Oprócz fizycznego, liczy się bezpieczeństwo psychiczne. Uczestnicy nie zawsze są przygotowani psychicznie do wykonania proponowanych ćwiczeń. Dlatego ważne, by nauczyciel potrafił zapewnić im psychiczne bezpieczeństwo, by nie wprowadzał niezdrowej rywalizacji, czy też nie zmuszał np. kogoś, kto ma lęk wysokości, do skoków z mostu na linie. Podczas zajęć praktycznych cały czas należy obserwować studentów, a rozmowy przeprowadzać w trakcie i po ćwiczeniach. Bardzo ważna jest ewaluacja każdego wyjazdu. Koniecznie należy wypełnić kartę ćwiczeń terenowych w której podać należy: imię i nazwisko studenta, nr jego albumu, rok rozpoczęcia studiów, rodzaj i miejsce ćwiczeń, datę ich rozpoczęcia i zakończenia, nazwisko prowadzącego (kierownika ćwiczeń), liczbę godzin oraz datę i podpis prowadzącego.⁶ Należy opracować zajęcia terenowe tak, by uczyły pracy w zespole, komunikacji, zarządzania projektem czy przywództwa, a także odpowiedzialności za innych. Bardzo ważne jest sprawne podsumowanie ćwiczeń i wyciągnięcie z nich wniosków korygujących, które uczestnicy, a zwłaszcza organizatorzy powinni wdrożyć organizując kolejne ćwiczenia. Firma szkoleniowa dostosowuje do potrzeb klienta proporcje szkolenia – podział czasu na: ćwiczenia outdoor (gry, zadania, itp.); podsumowania i wnioski związane z postawami i umiejętnościami uczestników (tzw. psychologiczno – społeczne); podsumowania i wnioski związane z wdrażaniem konkretnych zachowań w codziennej pracy, zarządzaniem i strategią firmy (tzw. biznesowe).

Główny trener prowadzący szkolenie outdoor:

- ukończył specjalistyczny kurs w ośrodku szkoleniowym przygotowującym do pracy trenerów outdoor (kursy przygotowujące do prowadzenia szkoleń w sali szkoleniowej nie są wystarczające) lub
- ma min. 5-letnie doświadczenie w prowadzeniu szkoleń w sali, połączone z doświadczeniem zdobytym jako ratownik GOPR (Górskie Ochotnicze Po-

⁶ W Wielkopolskiej Wyższej Szkole Turystyki i Zarządzania w Poznaniu, karta ta nosi nazwę „Karta zaliczeniowa ćwiczeń terenowych i obozów”. Obowiązuje ona w okresie 3 lat studiów

gotowie Ratunkowe), TOPR (Tatrzańskie...), JOPR (Jurajskie...), przewodnik wysokogórski PSPW (Polskie Stowarzyszenie Przewodników Wysokogórskich) lub licencją instruktora PZA (Polski Związek Alpinizmu)

Główny trener prowadzący projekt outdoor nastawiony na rozwój umiejętności, motywowanie lub budowanie zespołu ma również:

- min. 5-letnie doświadczenie w prowadzeniu zajęć w terenie (nie wchodzi w to okres prowadzenia szkoleń w sali)
- doświadczenie w pracy na stanowisku menedżerskim

Firma szkoleniowa gwarantuje, iż za bezpieczeństwo fizyczne i psychiczne uczestników odpowiadać będą osoby:

- posiadające niezbędne kwalifikacje i doświadczenie w zabezpieczaniu zajęć terenowych posiadające przygotowanie psychologiczne do takiej pracy przeszkolone w zakresie udzielania pierwszej pomocy.

wyposażone w min. 1 apteczkę dla każdej szkolonej grupy

Trenerzy firmy są ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia zajęć w formie outdoor. Na życzenie klienta składają też pisemne oświadczenie o historii bezpieczeństwa na prowadzonych przez firmę szkoleniach.

Pełny tekst Kodeksu:

Tego typu szkolenia nazywane są przez fachowców "extreeme" - gdy zawierają bardzo ekstremalne zajęcia, lub "adventure" - gdy sporty ekstremalne dozowane są w sposób przystępny dla przeciętnej osoby, niemającej szczególnej kondycji ani przygotowania. – Ale równie często realizujemy formę "pleasure" czyli taką, która nie zawiera zajęć ekstremalnych, a wszystko dobywa się na łące w lesie albo w parku – mówi Jan Mądry – te zajęcia są równie dobre. Nie ma prostej korelacji pomiędzy ekstremalnością zajęć, a ich wartością edukacyjną, wszystko zależy od potrzeb klienta.

Kryterium jest tu dawka adrenaliny i emocji, jaka powinna być dostarczona uczestnikom szkolenia. Powinna być zauważalna – by szkolenie zapadło w pamięć, ale nie nadmierna – by w emocjach nie zgubić celu treningu. Jeżeli ktoś nigdy nie brał udziału w grach typu "Pleasure", poziom "Adventure" może być dla niego nieco zbyt emocjonujący (chyba, że np. uczestnicy są młodzi i na co dzień uprawiają sport). I odwrotnie – gdy ktoś oswoił się już gramy w parku, kolejne szkolenie na łące nie zapadnie w pamięć tak, jak sesja w jaskini.

Oczywiście, im więcej zajęć ekstremalnych, tym wyższy koszt szkolenia. Specjalistyczny sprzęt, ratownicy, rozpoznanie terenu szkolenia – to wszystko kosztuje. Jeżeli więc firma szkoleniowa oferuje swoje usługi po bardzo niskich cenach, warto ją dokładniej sprawdzić. Zdarzały się już przypadki, że firma była tania, bo kupowała używany lub nieatestowany ekwipunek, albo zaniżała liczbę instruktorów.

- - Dobrze poprowadzone zajęcia outdoor nie są bardziej niebezpieczne niż wycieczka po lesie albo jazda samochodem – zapewnia Jacek Skrzypczyński. W jego firmie nigdy nie zdarzył się jeszcze wypadek, podobnie w Training Partners. – Choć lekkie siniaki czy otarcia naskórka mogą się czasem przytrafić – dodaje Jan Mądry.

Jednak w historii polskich szkoleń outdoor zdarzyło się kilka groźnych wypadków. Choć jest to margines (odsetek osób wracających ze szkoleń z urazami liczy

się w promilach), to jednak twórcy kodeksu apelują, by klienci weryfikowali poziom bezpieczeństwa szkolenia.

Przede wszystkim warto pytać o przygotowanie i kwalifikacje trenerów i ratowników. Oprócz tego - o sposób organizacji zajęć. - Jeżeli zdecydujemy się na zorganizowanie outdooru, to sprawdzamy, czy miejsce, w którym ma się odbyć szkolenie, jest odpowiednio przystosowane i sprawdzone – mówi Joanna Bączyk, specjalista ds. szkoleń w British American Tobacco.

- – Poza tym pytamy, jak szybko możliwe jest dotarcie do szpitala w razie wypadku; czy firma szkoleniowa zapewnia ubezpieczenie NW dla uczestników, które obejmuje również wypadki mogące się zdarzyć podczas szkolenia; czy wśród trenerów i logistyków jest osoba przedszkolna w udzielaniu pierwszej pomocy; czy w szkolenie zostaną zaangażowane dodatkowe osoby czuwające nad organizacją i bezpieczeństwem uczestników i czy uczestnicy są optymalnie zabezpieczeni podczas wykonywania ćwiczeń: uprząże, liny, kaski, okulary ochronne itp.

Ale oprócz fizycznego, liczy się bezpieczeństwo psychiczne. - Uczestnicy nie zawsze są przygotowani psychicznie do wykonania proponowanych ćwiczeń – zwraca uwagę Joanna Bączyk. – Dlatego ważne, by trener potrafił zapewnić im psychiczne bezpieczeństwo, by nie wprowadzał niezdrowej rywalizacji ani nie zmuszał np. kogoś, kto ma lęk wysokości, do skoków z mostu na linie – dodaje Jacek Skrzypczyński.

- W końcu efekt szkolenia outdoor liczy się miarą zintegrowania uczestników, rozwoju nowych umiejętności, zmiany zachowań czy podniesienia motywacji, a nie liczbą siniaków, poziomem stresu i liczbą kalorii, jaką zrzucili uczestnicy podczas morderczego biegu przez las – konkluduje prezes Training Partners.

Firma szkoleniowa dostosowuje do potrzeb klienta proporcje szkolenia – podział czasu na:

- ćwiczenia outdoor (gry, zadania, itp.)
- podsumowania i wnioski związane z postawami i umiejętnościami uczestników (tzw. psychologiczno – społeczne)
- podsumowania i wnioski związane z wdrażaniem konkretnych zachowań w codziennej pracy, zarządzaniem i strategią firmy (tzw. biznesowe)

Główny trener prowadzący szkolenie outdoor:

- ukończył specjalistyczny kurs w ośrodku szkoleniowym przygotowującym do pracy trenerów outdoor (kursy przygotowujące do prowadzenia szkoleń w sali szkoleniowej nie są wystarczające) lub
- ma min. 5-letnie doświadczenie w prowadzeniu szkoleń w sali, połączone z doświadczeniem zdobytym jako ratownik GOPR (Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe), TOPR (Tatrzańskie...), JOPR (Jurajskie...), przewodnik wysokogórski PSPW (Polskie Stowarzyszenie Przewodników Wysokogórskich) lub licencją instruktora PZA (Polski Związek Alpinizmu)

Główny trener prowadzący projekt outdoor nastawiony na rozwój umiejętności, motywowanie lub budowanie zespołu ma również:

- min. 5-letnie doświadczenie w prowadzeniu zajęć w terenie (nie wchodzi w to okres prowadzenia szkoleń w sali)

- doświadczenie w pracy na stanowisku menedżerskim

Firma szkoleniowa gwarantuje, iż za bezpieczeństwo fizyczne i psychiczne uczestników odpowiadać będą osoby:

- posiadające niezbędne kwalifikacje i doświadczenie w zabezpieczaniu zajęć terenowych
- posiadające przygotowanie psychologiczne do takiej pracy
- przeszkolone w zakresie udzielania pierwszej pomocy.
- wyposażone w min. 1 apteczkę dla każdej szkolonej grupy

Trenerzy firmy są ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia zajęć w formie outdoor. Na życzenie klienta składają też pisemne oświadczenie o historii bezpieczeństwa na prowadzonych przez firmę szkoleniach.

Pełny tekst Kodeksu:

Bardzo przydatnym będzie doświadczenie organizacyjne organizatora ćwiczeń, ale też studentów, którzy zaliczyli kilka takich ćwiczeń terenowych, którzy – odwołując się do własnych doświadczeń – mogą stać się autorytetami dla uczestników. To oni powinni przeprowadzić szkolenie dotyczące zachowania i bezpieczeństwa na obozie. Istotna jest też metodologia ćwiczeń i obozów rozumiana jako sposób konstruowania zadań, dobierania ćwiczeń do programu szkolenia, ich kolejność, styl prowadzenia i podsumowywania. Należałoby chyba przyjąć zasadę, że na jednego opiekuna nie powinno przypadać więcej niż 15-20 studentów. Im trudniejsze ćwiczenia i warunki pobytowe, tym mniejsza liczba studentów przypadająca na jednego opiekuna.

Wydaje się, że wprowadzenie do programów ćwiczeń terenowych zagadnień z zakresu bezpieczeństwa winno być obowiązkowe. Każdy uczestnik powinien wręcz pisemnie potwierdzić, że został przeszkolony w tym zakresie. Jedno jest pewne - nie powinno się organizować ćwiczeń i obozów w miejscach, w których nie można zapewnić 100% bezpieczeństwa ich uczestnikom. Pozytywne oceny stanu bezpieczeństwa będą zapewne rodziły chęć wyjazdu na kolejne zajęcia terenowe, tak w grupie studentów, jak i ich opiekunów.